

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po słotkach 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 68.

Kraków, wtorek 23 marca 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję ręko-
pisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy
dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie
przebiegi zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł.
u odnoszeniem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata
porta. Konto czekowe: Warszawa 658

Adolf Hitler mówi:

Przyszłość narodów europejskich zależy od ich decyzji obrony przeciw bolszewizmowi.

Sowiecka ofensywa zimowa rozbiła się o europejski wał obronny.

Berlin, 22 marca. Również w tym roku dzień, poświęcony pamięci bohaterów, obchodzony w stolicy Rzeszy w niezwykle uroczysty sposób. Na uroczystości państwowa, odbywająca się w berlińskim arsenale, przybył Führer, który przyjechał z frontu.

W przemówieniu swym Führer na wstępie uzasadnił przesunięcie w tym roku dnia, poświęconego pamięci bohaterów z 14 na 21 marca, że uważał, iż dopiero obecnie mógł ze spokojem sumieniem opuścić miejsca swej pracy, z którymi był od miesięcy związany.

Dzięki ofiarności i bohaterstwu żołnierzy niemieckich frontu wschodniego udało się obecnie ostatecznie przełamać kryzys,

w jaki niemiecka armia lądowa popadła niezawinionie przez zranienie losu, ustabilizować front i podjąć kroki, mające w ciągu najbliższych miesięcy zabezpieczyć znowu sukces aż do ostatecznego zwycięstwa.

W związku z tym Führer zakomunikował, że zamknięcie urlopów dla żołnierzy frontowych obowiązuje od miesięcy, zostało obecnie zniesione, aby w ten sposób w ciągu najbliższych miesięcy umożliwić coraz większej liczbie żołnierzy wyjazd do swych rodzin w ojczyźnie. Także ta okoliczność przyczyniła się do tego, że i jemu samemu było łatwiej zjawić się na obecnych uroczystościach w stolicy Rzeszy.

Z kolei Führer przeszedł do omówienia gigantycznych zmagania na lądzie, na morzach i w powietrzu, przy czym oświadczył dosłownie, co następuje:

„Stępy Wschodu jeszcze raz posłały przeciwko Europie wał swoich milionowych mas. Masy te popędza naprzód biczem ta sama siła, która od niepamiętnych czasów organizuje wojny, ciągnie z niej zyski, a tym samym właśnie w dzisiejszej epoce jednocy w służbie tych samych celów interesy kapitalistyczne i instynkty bolszewickie.

Późniejszym badaniom historycznym należy pozostawić opis ogromu niebezpieczeństwa zalaną w ciągu tej zimy kontynentu tej najstarszej kolonii kultury na świecie.

Fakt, że niebezpieczeństwo to zostało obecnie złamane i tym samym odwrócone od Europy, jest nieprzemijającą zasługą tych żołnierzy, których pamięć czcimy w dniu dzisiejszym.”

Z kolei Führer zwrócił uwagę na okoliczność, że

Europa ocalenie swoje zawdzięcza Rzeszy,

przywrócić ponownie do swej potęgi, dzięki czemu ten napór idący od wnętrza Azji, nie zmiotł jej, jak pyłku, zmieczonego przez orkan. Następnie Führer oświadczył dosłownie:

„Coraz wyraźniej dochodzimy do wniosku, że konflikt, w którym Europa znalazła się od pierwszej wojny światowej, z wolna przybiera charakter walki, która może na porównać jedynie z największymi wydarzeniami dziejowymi przeszłości.

Bezlitosna wojna została nam narzucona przez odwieczne zło i gdyby nie było na granicy europejskiej stawić oporu i powstrzymać niszczycielskiego elementu, to kontynent ten zamieniłby się w jedno pole ruin. Jednak nie spalone miasta i zburzone pomniki kultury zostałyby jako najgorsze następstwo tej walki, lecz masy ludzkie, w bestjański sposób w pień wycięte, któreby padły ofiarą tej nawały, płynącej z głębi Azji tak, jak to już działo się raz w okresie najazdów Hunów i Mongołów. To, czego niemiecki żołnierz oraz z nim sprzymierzeni żołnierze obecnie bronią na Wschodzie, to nie jest owe

kamienne oblicze lub społeczne i duchowe zniszczenie tego kontynentu, lecz są to odwieczne, istotne cechy ludzkości, od których wywodzi się od najbardziej zamierzonej przeszłości wszelkie wartości, które nie tylko w Europie i Ameryce, ale ponadto całej ludzkiej kulturze nadają wyraz. Prócz tego świata barbarzyńskiego, grożącego nam ze Wschodu, jesteśmy świadkami nie mniejszej szatańskiej manji niszczenia sprzymierzonego z nim tak zwanego Zachodu. Wojenne cele naszych wrogów znane są nam z niezliczonych publikacji, mów oraz jawnych żądań.

Bezmyślna treść Karty Atlantycznej w takich warunkach ma dokładnie taką samą wartość, jaką w swoim czasie miały owe 14 punktów Wilsona, w stosunku do realnej rzeczywistości, nakreślonej dyktatem wersalskim.

Führer wskazał w związku z tem na jednoznaczność celów demokratycznych i bolszewickich. Wyrażają się one przedewszystkiem w chęci wytypowania wszystkich narodów na kontynencie i zdradzają tem samym niedwuznacznie, kto jest ich właściwym i jedynym motorem: jest nim mianowicie owa odwieczna nienawiść przekletej tej rasy, która od tysięcy lat, jak prawdziwy bicz boży, chłostuje narody tak długo, aż wreszcie opamiętają się one i otrzasać od swych ciemności.

Führer podkreślił przytem, że stwierdzenie jego w tym zakresie nie odnosi się bynajmniej do narodu niemieckiego, który w obecnej chwili okazuje bohaterstwo, godne stania w jednym szeregu z bohaterstwem frontu. „Co się jednak tyczy tak zwanego „neutralnego świata” — mówił dosłownie Führer — „to punktem widzenia, pod którym należy rozpatrywać ocenę wypadków, z tak szczególnym tam upodobaniem głoszona tonem pieniaczym, bądź też sielankowym, bądź pouczającym, powinna być jedynie i wyłącznie ofiarności

tych wszystkich, którzy osłaniają ten świat od zapoznania się z twardą rzeczywistością i odczuć jej na własnej skórze”.

„Jedno bowiem jest pewne:

w takim czasie na dłuższą metę ostać się mogą jedynie narody o wyraźnej, zdecydowanej postawie”.

W związku z tem Führer stwierdza, iż przeciwnik dopił tego, że w miejsce fałszywego obiektywizmu w narodzie niemieckim wyłoniły się owe naturalne instynkty, dzięki którym stał się on tym twardszym i bardziej zdecydowanym.

„I powtarzam kiedyś już raz wypowiedziane moje proroctwo — dodał dosłownie —

„I z końcem tej wojny nie Niemcy, ani też państwa z nimi sprzymierzone będą ofiarami bolszewizmu, lecz owe kraje i narody doczekają się swej ruiny, a tem samem i swego upadku, które coraz bardziej zawiązują się w sidła żydostwa, pewnego dnia przesiąknięte będą trucizną bolszewizmu, wobec której same jak najmniej są odporne, choćby tylko skutkiem przestarzałego swego ustroju społecznego.

Nie po ustrojach narodowo-socjalistycznym i faszystowskim nie pozostanie ani strzęp śladu, lecz stare imperium światowe ulegnie zupełnemu rozkładowi. Grzech przeciwko własnej i tej samej krwi przetrzaski się kiedyś w tych właśnie krajach w nędzę i nieszczęście, wołające o pomstę do nieba”.

Następnie Führer podniesionym głosem podkreślił, iż

zima tego roku skłoniła naród niemiecki do gigantycznego zmobilizowania swych sił.

Wskazał on na to, iż produkcja materiału wojennego stale wzrasta, front zasilany jest

milionami nowych żołnierzy i że wszystkie koncentruje się w tym jednym celu, aby zniszczyć przeciwników.

„Rzeszę wspierają przytem — jak stwierdził Führer — owe z nami sprzymierzone narody, które od Europy do Azji Wschodniej zdecydowanie są bronić swych właściwości etnicznych, jako też wartości kulturalnych. Posiada ona towarzyszy broni przedewszystkiem w tych narodach, które jasno zdają sobie sprawę z tego, iż własna ich przyszłość możliwa jest jedynie w ramach takiego ustroju, który zwycięsko ostatecznie się wobec bolszewizmu, owego szatańskiego narzędzia destrukcji.

Im bardziej rozgrywka ta zbliża się do swego punktu kulminacyjnego, im więcej prowadzi się ją bezkompromisowo,

tembardziej długotrwałym będzie następstwo pokój, którego zwłaszcza nasz kontynent łaknie.

aby zagoić swe rany. O istocie tego przyszłego okresu jednak nie będą decydowali ci ludzie, którzy nie poznali wartości ubiegłego pokoju oraz w swem zaślepieniu duchowym podlegali do wojny, prowadząc tem samem do zguby własne narody, lecz jedynie owi mężowie stanu, którzy już przed obecną wojną, nawet dysponując niewielkimi dobrami doczesnymi, zdołali dla swych narodów osiągnąć znaczny stopień dorobku społecznego i kulturalnego.

Tem samem tych 542.000 żołnierzy, którzy w obecnej drugiej wojnie światowej z naszej strony polegali na polu walki, nie złożyli nadaremnie swego życia w ofierze, lecz wiecznie dalej żyć będą jako niezapomniani bohaterowie i pionierzy lepszej ery”.

Prosząc Wszechmogącego o dalszą pomoc oraz składając hołd pamięci poległym, Führer zakończył swe przemówienie.

Bezpóśrednio potem udał się Führer do mauzoleum poległych bohaterów, by tam złożyć wieniec.

„Niema mowy o gwarancjach w duchu Chamberlaina”.

Niedwuznaczna odmowa angielska wobec emigracji polskiej.

Sztokholm, 22 marca. Zbliżone do angielskich kół rządowych znane czasopismo angielskie „News Statesman and Nation”

omawia w artykule redakcyjnym spór o granice, istniejący pomiędzy polską emigracją a rządem moskiewskim

i komentuje go ze swej strony następująco:

„Stworzenie jakiegokolwiek strefy

wpływów we wschodniej Europie w wypadku zwycięstwa Rosji sowieckiej jest niemożliwe.

Żaden rozsądny Polak nie może oczekiwać od Anglii, aby ruszyła choćby palcem przeciwko temu, lub udzieliła Polsce gwarancji w duchu Chamberlaina,

nie licząc się z roszczeniami Rosji sowieckiej”.

Anglia ustępuje USA. w... powietrzu.

Zdystansowanie produkcji lotniczej przez sojusznika.

Sztokholm, 22 marca. „Amerykanie nie szczędzą zabiegów, by możliwie jak najbardziej rozszerzyć swą lotniczą sieć komunikacyjną — oświadczył, według sprawozdania londyńskiego „Timesu”, dyrektor „British Overseas Airways” w przemówieniu, w którym wyłuszczył niezadawalający stan brytyjskiego lotnictwa cywilnego. Minister lotnictwa Sinclair oświadczył wprowadzić w Izbie Gmin, iż obecnie miała być uruchomiona specjalna lotnicza służba

transportowa. Oświadczenie to było odpowiedzią na ostrą krytykę, dotyczącą zaniedbania brytyjskiego lotnictwa transportowego, a z którą wystąpiły w ostatnim czasie różne czynniki. Zapowiedź Sinclaira bynajmniej nie zmniejszyła zaniepokojenia, gdyż nowo powołana do życia lotnicza służba transportowa podlega kontroli lotnictwa, przytem bezpośrednie jej cele są natury wojskowej. Rząd zapewnia wprowadzić, iż decyzja popierania znowu produkcji samo-

lotów transportowych obejmuje również cywilną komunikację lotniczą po wojnie, która fachowo zwraca jednakową uwagę, iż krok ten w przybliżeniu nawet nie wystarczy, by dorównać Ameryce, która na tem polu Anglię znacznie wyprzedziła. Podczas, gdy produkcja samolotów brytyjskich nastawiona jest wyłącznie na budowanie bombowców i myśliwców, Ameryka pozwala sobie mogła na to, aby część swej produkcji poświęcić budowie cywilnych samolotów transportowych. Skutek był taki, jak to podkreślają krytycy rządu brytyjskiego, iż dzisiaj Anglia nie posiada ani jednego nowoczesnego samolotu transportowego, skutkiem tego w zupełności zdana jest na pomoc amerykańską. Obecnie Ameryka, praktycznie biorąc, panuje nad wszystkimi międzynarodowymi liniami lotniczymi i czyni przygotowania w tym kierunku, by kontrolę tę zachować również po wojnie. Z przemówienia Runcmana wynika, iż Anglia już zrezygnowała z wielkiej części wielkich linii zamorskich.

Amerykański atak bombowy na lotnię siedzibę beja Tunisu.

Rzym, 22 marca. Lotnicy amerykańscy dokonali ostatnio, jak podaje agencja Stefani z Tunisu, szczególnie gwałtownego ataku terrorystycznego na małe miasto mahometańskie Mersa, służące bejowi Tunisu i jego dworowi jako rezydencja letnia. Bombowce amerykańskie zrzuciły tysiące bomb zapalających na domy mieszkalne i wille, powodując przeszło 100 ofiar śmiertelnych wśród ludności cywilnej.

Jak rozegrała się największa bitwa morska?

Potężny konwój na dnie morza.

Berlin, 22 marca. W toku operacji, rozciągającej się na wielkim obszarze, która z rejonu morskiego koło Nowej Fundlandji nawskroś poprzec Ocean Atlantycki osiągnęła wód na zachód od wysp brytyjskich, grupa niemieckich łodzi podwodnych stoczyła największą i najbardziej zwycięską z dotychczasowych bitew konwojowych w przebiegu wojny łodzi podwodnych. Jak już podano do wiadomości w drodze nadzwyczajnego komunikatu, z pośród jednego tylko wielkiego zespołu konwojowego zatopiono nie mniej, jak 32 statki o łącznej pojemności 204.000 brt. oraz jeden kontrtorpedowiec. Zacięte walki trwały przez 4 dni i noc.

O świcie dnia 16 marca niemieckie łodzie podwodne wysłedyły w zachodniej części północnego Atlantyku kilka jednostek okrętowych. Przy silnych burzach zachodnich i wietrze, dochodzącym do siły 10-go stopnia, na horyzoncie zaczęło się pojawiać coraz więcej statków. Stwierdzono, że chodzi tu o konwój wielkich rozmiarów, płynący z Ameryki do Anglii. Statki średniej i większych rozmiarów, wszystkie wyładowane aż do najostatniejszych granic pojemności materiałem wojennym i surowcami dla Anglii, torowały sobie mozolnie drogę poprzez wzburzone morze. Kontrtorpedowce i korwety otaczały w wielkiej liczbie ten cenny masowy transport. Niezwłocznie wysłano przeciwko konwojowi grupę łodzi podwodnych, która przy lekkiej poprawie pogody w ciągu godzin popołudniowych i wieczornych zdołała nawiązać łączność z konwojem.

Już w nocy na 17 marca łodzie te w kilku śmiałych atakach dokonały niespodziewanego uderzenia na konwój. W ciągu tej pierwszej nocy zatopiono 16 statków o łącznej pojemności 77.000 brt., a cztery dalsze storpedowano. Uszkodzone statki utrzymywały się jeszcze kilka godzin nad wodą, aby następnie również pogrążyć się we wciąż jeszcze wzburzonym morzu. To pierwsze energiczne uderzenie wzbudziło w konwoju niesłychane poruszenie. Kontrtorpedowce i korwety jakby oszalałe przystąpiły do atakowania łodzi podwodnych. Z biegiem czasu do walk przylączyło się również silne ubezpieczenie lotnictwa przeciwnej strony. Wśród maszyn tych znajdowały się wielkie samoloty bojowe, które wystarowały z ładu, a także samoloty wysłane z pokładu wielkich statków handlowych. Wywiązały się zacięte walki. O każdej porze dnia i nocy łodzie podwodne niepokoiły konwój i jego ubezpieczenie, nie dając mu ani chwili wytchnienia. Ilekroć je odparto, przedierały się ponownie poprzez formacje ubezpieczające, atakując płynący konwój.

Nieprzerwane w dosłownym tego słowa znaczeniu, ciągłe ataki uzyskały w ciągu następnych dni i nocy jeden sukces za drugim. — Każdej godziny statki szły na dno, zarówno w dzień jak i w nocy, tak o świcie, jak i o zmierzchu. Jedna łódź podwodna zatopiała przygotowany do ataku kontrtorpedowiec, przedarła się przez lukę w linii ubezpieczającej, poczem w ślad za kontrtorpedowcem posłała na dno morza jeden wielki cysternowiec. Im dalej pole walki przesunęło się ku wschodowi, tem silniejsza stawała się też ubezpieczenie przez lotnictwo. Jednak łodzie podwodne, wchodząc w skład zaciętej walczącej grupy, atakowały aż do ostatniej torpedy, rozbijając wielki konwój. Bilans zatopień rósł z dnia na dzień i z nocy na noc. Kiedy walka doszła do zakończenia, alianci stracili 32 statki, w skład których wchodziły ciężkie ładowane parowce towarowe, frachtowce pasażerskie i cysternowce, a ich tonaż okrętowy skurczył się o 204.000 brt.

Powysza gigantyczna walka z konwojem posłanowiła zarówno komendantów jak i załogi w obliczu bardzo ciężkich zadań. Mimo silnego ubezpieczenia przez jednostki floty wojennej i lotnictwa, jedynie tylko zaciętości i wytrwałości śmiałości akcji bojowej i doskonałemu opanowaniu sprzętu bojowego, zdołano uzyskać taki sukces, jakiego dotychczas nie udało się osiągnąć w podobnych rozmiarach jeszcze żadnej grupie łodzi podwodnych w toku długotrwałej nieprzerwanej walki.

Unieruchomienie żeglugi na rzece św. Wawrzyńca.

Genewa, 22 marca. Angielskie czasopismo żeglarskie „Fairplay” podaje w dniu 11 marca, iż skutkiem działalności łodzi podwodnych na rzece św. Wawrzyńca, stracono nie tylko wiele statków, lecz wywołano również znaczne szkody znajdującym się tam portom. Żegluga handlowa na rzece św. Wawrzyńca jest bowiem prawie że unieruchomiona. Fakt ten potwierdził ostatnio na dorocznym zebraniu związków armatorów kanadyjskich w Montrealu prezydent tego zrzeszenia Tyrer. Z uwagi na niebezpieczeństwo grożące ze strony łodzi podwodnych, trzeba będzie — jak oświadczył Tyrer — nieść ciężką kierować drogą okrężną.

Stany Zjednoczone wprowadzają racjonalizację.

Lizbona, 22 marca. Z dniem 1 kwietnia 1942 r. jak donoszą urzędnicy z Waszyngtonu, Stany Zjednoczone będą zmuszone wprowadzić racjonalizację masła, sera, oliwy i innych produktów.

Ponadto podają do wiadomości, że w ramach zarządzeń racjonalizacyjnych w najbliższym czasie mają zostać poddane restrykcji prawie wszystkie środki żywności oraz pozostałe artykuły codziennego użytku.

204.000 brt. zatopiono na oceanie Atlantyckim.

Bilans kontrofensywy między Dońcem i Dnieprem: 19.000 jeńców, przeszło 50.000 zabitych.

Berlin, 21 marca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 20 marca:

Wojska armii lądowej i oddziały SS, stojące pod naczelnym dowództwem generalnego marszałka polnego von Mansteina, w wybitnym współdziałaniu z formacjami lotnictwa pod naczelnym dowództwem generalnego marszałka polnego von Richtofena, w toku niemieckiej kontrofensywy pomiędzy Dońcem a Dnieprem, która doprowadziła do ponownego zdobycia miast Charkowa i Biełgorodu, zadały nieprzyjacielowi najcięższe straty w ludziach i materiale. Nieprzyjacieli stracił od dnia 13 lutego, według prowizorycznych obliczeń, 19.594 jeńców, znacznie ponad 50.000 zabitych, 3.372 wszelkiego rodzaju dział, 1.410 czołgów i pancernych wozów zwiadowczych, 3.045 wszelkiego rodzaju ciężkiej broni piechoty, 1.846 pojazdów mechanicznych.

W rejonie Charków-Biełgorod i na północno-zachód od Kurska ani rozmożenie dróg, ani gwałtowne kontrwypady i miejscami zacięty opór nieprzyjaciela nie zdołali powstrzymać niemieckich dywizji ofensywnych. W kilku miejscach osiągnięto górny bieg Dońca.

W miejsce swych wykrwawionych formacji zaczepnych, nieprzyjacieli na odcinku Orzeł-Wjazma-Staraja Russia, a od wczoraj znów na południe od jeziora Ka-

dogi i przed Leningradem, rzucił do ataku świeże wojska. Także i one załamały się w skoncentrowanym ogniu naszego frontu obronnego, albo rozbito je w zaciętych walkach wręcz.

Na froncie północno-tunezańskim wojska niemiecko-włoskie zdobyły ważne pozycje i wzięły do niewoli 1.500 jeńców. Zdobyte albo zniszczone 16 czołgów, 30 dział i liczne pojazdy mechaniczne.

Formacja niemieckich samolotów bojowych przeprowadziła niespodziewany atak na port Trypolis. Ciężko trafiono urządzenie portu, a na kilku statkach wzniecono pożar.

Jak już podano do wiadomości w drodze nadzwyczajnego komunikatu, operacje naszych łodzi podwodnych na północnym Atlantyku przeciwko ciężko wyładowanemu konwojowi nieprzyjacielskiemu, kierującemu się na wschód, o których zaraportowano w komunikacie wojennym z dnia 13 marca, doprowadziły do największych dotychczas i na skuteczniejszych działań bojowych w całej wojnie łodzi podwodnych. W wieloletnich zaciętych zmaganiach przeciwko kontrtorpedowcom, korwetom i samolotom ubezpieczenia nieprzyjacielskiego, nasze łodzie podwodne zatopili w pośród tego konwoju 32 statki o łącznej pojemności 204.000 brt. oraz jeden kontrtorpedowiec.

Nowe, ciężkie straty bolszewików

W ciągu 10 dni armia lądowa i oddziały SS zniszczyły, zdobyły lub unieruchomiły 961 czołgów sowieckich.

Berlin, 22 marca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 21 marca:

Podczas kiedy wojska nasze w rejonie Charków-Biełgorod na szerokim froncie osiągnęły górny bieg Dońca, także dalej na północ w rejonie Szewska udało się zamknąć ostatnią istniejącą jeszcze lukę i utworzyć trwałe połączenie z odcinkiem Orzeł. Nieprzyjacieli na całym froncie wschodnim atakował wczoraj jeszcze tylko na południowy-zachód od Wjazmy, na północ od jeziora Ilmeń i na południe od jeziora Kadog.

Ataki jego wszędzie załamały się. Bolszewicy ponieśli nowe ciężkie straty i znów stracili liczne czołgi.

W czasie od 11 do 20 marca na froncie wschodnim jedynie formacje armii lądowej

i oddziały SS zniszczyły, zdobyły, względnie uczyniły niezdolnymi do manewrowania 961 czołgów sowieckich.

Celem skutecznych ataków lotniczych był węzłowy punkt kolejowy Batajsk nad ujściem Donu, miasto Woroszyłowgrad, Leningrad, zakłady przemysłowe nad górnym biegiem Wołgi, oraz miasto i port Murmańsk.

W środkowej Tunezji odparto atak znaczniejszych sił nieprzyjacielskich. W toku operacji przed kilkoma dniami planowo opróżniono znów miejscowość Gafsa, przejściowo obsadzoną przez ruchome siły ubezpieczające.

Myśliwce i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliły wczoraj w rejonie morza Śródziemnego przy stracie trzech własnych aparatów, 16 samolotów nieprzyjacielskich.

Konieczność drugiego frontu.

Kategoryczne żądanie lorda Beaverbrock'a.

Sztokholm, 22 marca. Nie tylko ze względu na Sowietów, ale przede wszystkim także ze względu na samą Anglię rychło rozpoczęcie akcji wojskowej na wielką skalę przez mocarstwa anglosaskie stało się palącą koniecznością. Wzrastające tempo strat w tonażu handlowym, wyrządzanych przez niemieckie łodzie podwodne, nie pozostawia Wielkiej Brytanii innego wyjścia z trudności w dziedzinie zaopatrzenia, jak tylko natychmiastowe utworzenie drugiego frontu. Jeżeli ilości zatopionych okrętów utrzymają się na dotychczasowym poziomie, nawet jeszcze powiększą się w stosunku do ostatnich 14 dni, to wówczas sytuacja stanie się wprost katastrofalna. W obliczu tego stanu faktycznego oświadczył lord Beaverbrock w Izbie Gmin, że rząd „z taką szybkością, jak to tylko jest możliwe, podejmie swoje przygotowania do drugiego frontu. Opinia publiczna w Anglii energicznie naciska na jak największy wysiłek, a wzrost krytyki metod rządowych, polegających na zatajaniu bliższych

szczególności w sprawie strat na morzu, jest odzwierciedleniem zaznaczającego się zaniepokojenia we wszystkich kołach społeczeństwa angielskiego. Zaniepokojenie to powiększa się jeszcze z powodu niejasnego stanowiska Stalina oraz kleski, jakiej armia czerwona doznała na froncie wschodnim. Bolszewicy — według ostatnich doniesień z Moskwy — są w obecnej chwili mniej niż kiedykolwiek przekonani o skuteczności pod względem wojskowym i wojenno-politycznym brytyjsko-amerykańskiej ofensywy powietrznej przeciwko Niemcom, a także w najszerszych kołach narodu angielskiego panują bardzo podzielone opinie o celowości bombardowania z powietrza miast niemieckich. Na czoło zagadnień wysuwa się problem wojny łodzi podwodnymi, który również stanowi poważne ciężarowe Edena w Waszyngtonie, a na którego poważny charakter zwrócił dopiero niedawno z naciskiem uwagę pierwszy lord admiracji.

Włoskie komunikaty wojenne.

Rzym, 21 marca. Włoski komunikat wojenny z soboty 20 marca brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na północnym odcinku frontu tunezańskiego oddziały osi zdobyły ważną pozycję po gwałtownych walkach, trwających sześć dni i w czasie których nieprzyjacieli ponieśli ciężkie straty.

W ciągu tych walk zabrano do niewoli 1600 jeńców oraz zdobyto 16 czołgów, 30 dział i 70 pojazdów mechanicznych.

Ubiegłej nocy samoloty niemieckie skutecznie bombardowały port w Trypolisie. Trzy statki, zatopione w porcie, stanęły w płomieniach, a ponadto celnie trafiono obiekty portowe.

W cieśninie Sycylijskiej jednostki marynarki wojennej zatopili trzy ścigacze nieprzyjacielskie. Kilku rozbitek wyrzucano.

Dwa pociągi kolejowe w Metaponto i Lacari (Pacerno) zaatakowane zostały przez samoloty nieprzyjacielskie bombami rozpryskowymi i ogniem karabinów maszynowych. Kilka wagonów kolejowych uszkodzono, przy czem trzy osoby zostały rannymi.

Jeden z naszych samolotów, zaatakowany

na Atlantyku przez samoloty nieprzyjacielskie, zestrzelił z pośród nich dwa aparaty.

*

Rzym, 22 marca. Włoski komunikat wojenny z niedzieli 21 marca ma brzmienie następujące:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Ataki rozpętane przez nieprzyjaciela w ubiegłych dniach przeciwko naszym pozycjom na południowym odcinku frontu tunezańskiego odparto.

Miejscowość Gafsa, zajęta przez oddziały osi w toku akcji w miesiącu lutym, obsadzili znów oddziały nieprzyjacielskie.

Lotnictwo obydwu stron rozwijało żywą działalność. Artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła trzy samoloty nieprzyjacielskie, myśliwce niemieckie jedenaście, a myśliwce włoskie jeden samolot.

Dwa z pośród naszych samolotów nie powróciły do swej bazy.

Formacja naszych samolotów torpedowych zaatakowała port w Bone i uzyskała celne trafienie na trzech parowcach średniego tonażu. Jeden z parowców o pojemności 7000 brt. zatopiał.

Brzoza bombowców i samolotów torpedowych zaatakowały jednego z naszych konwojów na morzu Śródziemnym została uderzona przez pełniącego służbę ochronną

102 samoloty sowieckie zestrzelono w jednym dniu.

Berlin, 22 marca. Niemieckie samoloty myśliwskie, operujące na froncie wschodnim, zestrzeliły w dniu 19 marca nad różnymi odcinkami bojowymi 55 samolotów sowieckich, natomiast jedynie dwie własne maszyny nie powróciły z zaciętych walk powietrznych.

Na południowym odcinku frontu wschodniego przewaga myśliwców niemieckich wyraziła się w zestrzeleniu 31 samolotów bolszewickich, podczas gdy w rejonie jeziora Ilmeń stracono 16 samolotów sowieckich.

myśliwce, które zestrzeliły do morza jeden samolot.

Niemiecka łódź podwodna zatopila na wysokości Derry płynące w konwoju dwa parowce o pojemności 4000 brt.

Samoloty nieprzyjacielskie rzuciły ubożę bombę na Neapol, trafiając w budynki mieszkalne. Stwierdzono dotychczas 7 rannych.

Kilka bomb zrzuconych przez myśliwce brytyjskie na Pozello (Ragusa) uszkodziło parę grup domów. Myśliwce niemieckie i włoskie, które natychmiast przystąpiły do akcji, zestrzeliły trzy samoloty.

Wielki admirał Doenitz u Riccardi'ego.

Berlin, 22 marca. Z okazji wizyty naczelnego dowódcy niemieckiej marynarki wojennej, wielkiego admirała Doenitza, zgromadzone w Włoszech w dniach 15, 16 i 17 marca podokameralni stano marynarki i szefowi sztabu admirałskiemu admirałowi floty Riccardi'emu, odbył się cały szereg rozmów pomiędzy obydwoma dowódcami.

W czasie tych rozmów stwierdzono, jak zawsze, najzupełniejszą zgodność we wszystkich sprawach, odnoszących się do dalszej współpracy obydwóch stron celem osiągnięcia wspólnego zwycięstwa nad wspólnym wrogiem.

Plan 5-letni w Chorwacji.

Zagrzeb, 22 marca. Ministerstwo gospodarki ludowej w Chorwacji opracowało 5-letni plan, mający na celu podniesienie rolnictwa.

Plan ten przewiduje na szeroką skalę zakrojone prace przy regulacji rzek, melioracji roli, tudzież propagandę, rolniczej wiedzy zawodowej, przez kreowanie nowych szkół i kursów rolniczych.

Elektryfikacja kolei żelaznych w Bułgarii.

Sofia, 22 marca. Według informacji bułgarskiego ministerstwa komunikacji, opracowanie się obecnie plan 20-letni przewidujący elektryfikację bułgarskich kolei państwowych. Projekt elektryfikacji, przewidujący początkowo elektryfikowanie najważniejszych linii kolejowych opiera się na eksploatacji rocznego wydobycia 350.000—400.000 ton węgla kamiennego.

Ponadto na przewóz węgla kamiennego przypada 25% towarowego ruchu kolejowego w Bułgarii. W związku z włączeniem nowych obszarów, sieć kolejowa bułgarska zwiększyła się o 88% proc. zaś sieć linii wąskotorowych o 11%.

Roosevelt będzie znów kandydował.

Lizbona, 22 marca. Kampania dookoła kandydatury Roosevelta na stanowiska prezydenta trwa nadal.

Przed kilku dniami bawiła u Roosevelta delegacja komitetu narodowo-demokratycznego, prosząc go, aby w związku z przypadającą w roku 1944 wyborami prezydenta, niech się oddał do dyspozycji i by po raz ostatni objął kadencję prezydenta.

Partia demokratyczna uczyniła już pierwszy krok na otwarcie kampanii wyborczej. Jak ostatnio donosi, stronnictwo republikańskie wysunęło ponownie kandydaturę Wendela Willkiego. Głównym jego konkurentem jest Bricker, gubernator stanu Ohio. Ze względu na taktycznych, Roosevelt dotychczas nie udzielił odpowiedzi na prośbę swej partii, jednakże za pośrednictwem swych agentów pozwolił się domyślać, iż utrzymuje się przy czwartej kadencji prezydenckiej.

Wiosenna ofensywa japońska przeciwko Czungkingowi.

Tokio, 22 marca. Jak podaje agencja Domei z Nankinu, naczelną komenda armii cesarskiej wydała następujące oświadczenie:

Japońska ofensywa wiosenna w Chinach północnych i środkowych rozpoczęła się z wielkim rozmachem. W lutym armia japońska zniszczyła w północnych Chinach 11.534 ludzi. Zabrała ona do niewoli 685 jeńców, oraz zdobyła 6 miotaczy min, 19 ciężkich i 123 lekkich karabinów maszynowych, oraz 613 karabinów.

W Chinach środkowych zniszczono 17.22 ludzi, do niewoli zabrano 6.665 żołnierzy, w tym miesiącu się również pewna ilość zestrzelonych. Zdobyto 14 miotaczy min, 10 baterii artylerji przeciwlotniczej, 36 ciężkich i 101 lekkich karabinów maszynowych, ponadto zabrano 5.564 karabiny, oraz wielką ilość innej zdobyczy.

Brak drogi, którąby zastąpiła trakt burmański.

Szanghaj, 22 marca. Wydział pogranicza burmańskiego wojska japońskiego poprzez bezprótny atak posunęły się w kierunku na północ i zdobyły miejscowości graniczne Pien-na — jak wynika z jednego z japońskich sprawozdań frontowych.

Skutkiem zajęcia Pien-na poważny ciężar wysiłku przeciwnika, który po utracie drogi burmańskiej zamierza nawiązać łączność pomiędzy Chinami czungkingijskimi i Indiami drogą poprzez północną Burmę. Jeden z oficerów japońskich, który brał udział w tych operacjach, podaje, iż już przed 10 laty Anglicy posiadali tutaj odnośną arterię komunikacyjną.

I Stany Zjednoczone za ustępstwami dla bolszewików.

Lizbona, 22 marca. Oficjalna agencja informacyjna rządu amerykańskiego „Pressyent Białego Domu” publikuje artykuł, zamieszczony przez dziennik „New York Times”, który pisze m. i.:

„Jasne jest, że Związek Sowiecki musi posiadać to samo prawo, jakie aljanci roszą sobie dla siebie, mianowicie prawo do samodzielnego oceniania warunków, jakie uważa za konieczne dla ubezpieczenia swoich granic”.

W kołach politycznych w tym oficjalnym komentarzu Białego Domu upatruje się anabaty wschodnio-europejskiej polityki Anglii w tej formie, w jakiej została ona wyrażona w artykule, opublikowanym przez „News Statesman and Nation”.

Milicja francuska.

Paryż, 22 marca. Jak donoszą z Vichy, po odbyciu zebrań w południowej Francji, na których uchwalono stworzenie milicji, obecnie prowadzone są szczegółowe prace, celem zorganizowania jej kadry.

W międzyczasie odbył się szereg dalszych zebrań, przyczem liczba ich uczestników oceniana jest ogólnie na 150.000 osób. W Vichy na zebraniu kierowników niższego stopnia tej milicji, zabrali również głos szef rządu Laval.

Oświadczył on przytem, co następuje: „Jestem wielkim optymistą. Sukces narodowej rewolucji jest kwestią wytrwałej energii i cierpliwości. Wszystkie siły mojej pracy, serpa i rąk, idą do dyspozycji w służbie kraju. Ale wam także nie wolno mieć innego pragnienia, jak tylko służenie ojczyźnie. Cele, jakie wobec was postawiono, są szlachetne i prawdziwie francuskie. Wspólnymi siłami zbudujemy silny dom dla przyszłej Francji”. Oświadczenie szefa rządu przyjęto tywnymi oklaskami. Zebranie zakończono odpiewaniem „Marsylianki”.

Strajk górników w Nowej Walii Południowej.

Lizbona, 22 marca. W sprawozdaniu z Melbourne pisze „Daily Mail”, iż szereg strajków, jakie wybuchły w kopalniach węgla w Nowej Walii Południowej, skłoniły rząd do rozważania kwestii, by na przyszłość zakazać oraz unieść karalność wszelkich strajków.

W kilku wierszach.

General Perell mianowany został kierownikiem angielskiego lotnictwa transportowego.

Prezydent Boliwii, general Penaranda opuści w dniu 30 marca stolicę Boliwii La Paz, by udać się do Stanów Zjednoczonych.

W ostatnim czasie niejednokrotnie wymieniano kandydatów do Akademii Francuskiej. W związku z tem Akademia podaje, iż do chwili zakończenia wojny nie będą mianowani nowi członkowie.

General porucznik sir L. N. Heath z armii brytyjsko-indyjskiej dostał się do niewoli japońskiej.

Zreorganizowanie handlu w Gen. Gubernatorstwie tematem obrad w Warszawie.

Kraków, 22 marca. W tych dniach odbyło się w Warszawie posiedzenie Grup Okręgowych Grupy Handlu w Grupie Głównej Gospodarki Przemysłowej i Ruchu przy Izbie Centralnej dla gospodarki ogólnej w Gen. Gub. Na forum odbytych obrad znalazły się w pierwszym rzędzie kwestie oczyszczenia zawodowego handlu, akcja unieruchomienia przedsiębiorstw handlowych i kwestia pracy. W chwili, gdy akcja oczyszczania zapuszcza sonde w dziesiątki tysięcy przedsiębiorstw handlowych, należy przeprowadzić wyraźną linię graniczną i przygotować rozwiązanie, odpowiadające wytycznym celom.

Nasamprzód na porządku dziennym znalazło się zagadnienie oczyszczania handlu z przedsiębiorstw nieracjonalnych. Prace wstępne do tej akcji zostały już przygotowane. Zostaną nią objęte wszystkie gałęzie handlu, a więc handel hurtowy, placówki zakupów, placówki sprzedaży, handel wędrowny, placówki sprzedaży spółdzielni rolniczych i zawodowych, pośrednictwo handlowe i zawody pomocniczo-kupieckie. Handel detaliczny, włącznie ze spółdzielni i konsumantami, opracowany będzie w terminie najszybszym. Wybór co do za-

kładów mających być unieruchomionymi lub złączonymi, spoczywa w rękach urzędników gospodarki, ściślej — w rękach starostów miejskich i wiejskich, którzy w porozumieniu z powiatowymi grupami handlu wypracować mają projekty unieruchomienia.

Zracjonalizowanie handlu w Gen. Gub. pójdzie drogą podobną, jak w Rzeszy i rozciągnie się na wszystkie przedsiębiorstwa bez różnicy. Oczywiście, że pierwszorzędne znaczenie posiadać będzie zbadanie wszystkich przedsiębiorstw pod względem ich ważności dla gospodarki wojennej lub zaopatrzeniowej.

W dalszym ciągu obrad poruszono sprawę postępowania przy uzyskiwaniu sygnatur przemysłowych, kwestię handlu w zajętych terenach wschodnich i jego związek z handlem Generalnego Gubernatorstwa, ogólne zagadnienia handlu z zagranicą, kwestie gospodarcze, kwestie cen i podatków i sprawy organizacyjne handlu. W wyniku tego posiedzenia można było stwierdzić, że pod względem organizacji handlu poczyniono w ciągu ostatniego półrocza wielkie postępy.

obszarów swemi zdobyczami propagandowymi, więc też w czasie możliwych najkrótszym zamierzali przeprowadzić organizację stacji traktorowych.

Zorganizowanie ich miało zajmować z jednej strony wiesniaków tych obszarów, z drugiej zaś osłodzić im wcielenie ich gospodarstw do kolechozów. W chwili, gdy wojska niemieckie wkroczyły do Galicji, było tam zorganizowanych ponad 100 stacji traktorowych, które jednakże były częściowo tylko urządzone i na mapie zaznaczone. W czasie rozgrywek bojowych na tym terenie wiele z tych stacji i traktorów ucierpiało, jednakże dzięki częściom zastępczym można było wiele z nich na nowo użyć.

O wiele cięższym zadaniem było znaleźć ludzi, którzyby umieli naprawiać te traktory i obsługiwać je na polach, tak by można było jeszcze jesienią pierwszego roku wojny z bolszewikami użyć kilkaset tych traktorów przy zbiorach.

W ciągu ubiegłej zimy przeprowadzono naprawę dalszych traktorów bolszewickich oraz sprowadzono kilkaset z Rzeszy wraz z kilku tysiącami ton innych maszyn rolniczych. W ten sposób zapewniono uprawę ziemi w tym roku.

Kronika żałobna.

Kraków, 22 marca. W ostatnich dniach zmarli: Anna Piotruszka, lat 48, robotnica; Tomasz Żak, lat 65, urzędnik; Stanisław Pawlik, lat 38, robotnik; Leks-Sędziński, lat 80; Henryk Kubieniec, lat 52, dumek, miejski; Zofia Radwańska, lat 57, kierowniczka apteki; Józefa Giermasz, lat 81, wdowa po ziemianinie; Ernestyna Banke, lat 79; Władysław Jargusz, urod. w 1943 r.; Magdalena Rudnicka, lat 77; Zofia Konieczna, lat 30, robotnica; Adolf Rudnicki, lat 74; Jadwiga Hoffmannowa, lat 57.

P. P. K. DZIAŁA W BISKUPIE. Oddział P. P. K. w Bisku-Zurów wykazał w ostatnim miesiącu ożywioną działalność. Placówka ta trzymała się szczególnie o zaopatrzenie jedyc wojennych w paczki żywnościowe i odzieżowe. Niezależnie od tego, przekazano kilka przekazów na paczki osobom prywatnym. W okresie sprawozdawczym przesłano pod adresem Zarządu Biura Informacyjnego w Warszawie szereg dokumentów, dotyczących żołnierzy poległych i pochowanych w r. 1939 na terenie gm. Pezelić. NOGI POWODEM SAMOBÓJSTWA. W bramie domu przy ul. Orlicz-Dresen w Częstochowie usiłowała pozbawić się życia 25-letnia Agnieszka Zuber, wypijając większą ilość jodyny. Przyczyna rozpaczliwego kroku desperatki tkwiła — jak się okazuje — w brzydkich... nogach! W trakcie kłótni z sąsiadką, podczas której zgromadziła się na podwórku wyszys lokatorów domu, Zuber musiała wysłuchać szeregu obraźliwych określeń, skierowanych pod adresem jej chorego nóg. Wezwany lekarz odratował samobójczynię, skierowując ją do lecznicy.

NAPADY RABUNKOWE. Do mieszkanka Zygmunta Wiela we ws. Przysucha, pow. tomaszowski, wtargnęło onegdaj kilku osobników, uzbrojonych w broń palną. Bandyci po sterorygowaniu domowników, zrabowali 1.920 zł. gotówką, garderobę, biżuterię, rower oraz większą ilość artykułów użytkowych. Po dokonaniu rabunku, sprawcy zbiegli do pobliskiego lasu. — Inny napad bandyci wydarzył się w Oleśnie, gdzie po otwarciu słabo zabezpieczonego okna, dostali się nieznani osobnicy do mieszkania, skąd skradli ponad 60 kg. masła śmietankowego. Policja prowadzi dochodzenie.

KRONIKA

MARZEC
22
Poniedziałek

Dziś: Pawła biskupa
Jutro: Feliksa m.

Dziś obowiązuje zaclamowanie od g. 20.00 do 5.00

Nowe mianowania wśród duchowieństwa biskupstwa kieleckiego.

Ostatnio na terenie diecezji kieleckiej mianowano następujących kapłanów: J. J. ks. biskup Franciszek Sonik, sufragan kielecki, został mianowany wizytatorem zakonów diecezji; ks. Leonard Świdorski, kanclerz kurji biskupiej — proboszczem parafii Moskarszów; ks. Władysław Jagodziński, rezydent Miechowa — administratorem par. Piotrkowice; ks. Roman Duda, wikariusz parafii Skorzeszów — administratorem parafii Dłuzec k. Wolbromia; ks. Wincenty

Kwieciński — wikariuszem rezydentem parafii Poreba Górna; ks. Marian Grzesikowski — wikariuszem parafii Mieronice; ks. Stanisław Szot, wikariusz z Sedziszowa — administratorem par. Wierna; ks. Jan Stoliński, proboszcz z Nakła — dziekanem irzadzkiem oraz ks. Julian Mazurek, proboszcz w Skale pod Ojeowem — dziekanem sołuszkowskim.

Ciągniki w rolnej gospodarce okręgu Galicja.

Lwów, 22 marca. W najbliższym czasie rozpocznie się prace wiosenne w polu i znów wyjdą w pole ciągniki z pługami i bronami. Jest rzeczą zrozumiałą, że dzisiaj ilość ciągników w Okręgu Galicja znacznie się podniosła, jakkolwiek przed wojną traktor nie był tam maszyną powszechnie znaną.

Z wielkim rozmachem zabrali się bolszewicy do mechanizacji i motoryzacji gospodarki rolnej w zajętych przez siebie obszarach. Stacje traktorów maszynowych jako uzupełnienie systemu kolektywizacji rolniczej stanowiły w Rosji Sowieckiej w ciągu 20 lat jedno z ogniw ich gospodarki. W czasie ich panowania chcieli bolszewicy pochwalić się przed ludnością zajętych

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE

w sprawie rozdania środków żywności dla niemieckich, aryjskiej ludności w czasie od dnia 21 do 31 marca 1943 r. z dnia 17 marca 1943 r.

Właściciele sklepów regionalnych będą sprzedawać w wymienionym czasie:

Chleb na odcinek B 3, 4, 7 i 8 kart żywnościowych dla dorosłych, razem 1.400 gr.

Makie i jeżyny: a) na odcinek M 24, 25, 26 i 27 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci, razem 400 gr.;

b) na odcinek M 5, 6, 7 i 8 dodatkowych kart żywnościowych II, razem 400 gr. — w cenie po 0.80 zł. za 1 kg.

Kawa zbożowa po 100 gr.: a) na odcinek N 32 kart żywnościowych dla dorosłych i dla dzieci;

b) na odcinek N 31 dodatkowych kart żywnościowych II — po cechach oznaczonych na oryginalnym opakowaniu.

Margaryna na odcinek N 21 dodatkowych kart żywnościowych II 125 gr. — w cenie po 0.21 zł. za 1 kg.

Jaja na odcinek N 14 dodatkowych kart żywnościowych II 4 sztuki, w cenie po 0.19 zł. za sztukę.

Kraków, dnia 17 marca 1943 r.

Der Stadthauptmann der Stadt Krakau

R. Pawlu.

K. Z. 68/43/Cz.P.

Państwowe Medyczne Kursy Fachowe Lemberg

Na Państwowych Medycznych Kursach Fachowych Lemberg nauka dla osób nie będących Niemcami pochodzenia aryjskiego rozpoczyna się dnia 1 kwietnia 1943 r.

Kto zamierza uczestniczyć na te kursy fachowe, winien do dnia 25-go marca 1943 r. przesłać podany listem poleconym pod adresem:

An die Staatlichen Medizinischen Fachkurse Lemberg, Gwizdinskistr. 7.

Jako uczestnicy będą dopuszczani tylko tacy kandydaci, którzy albo już odbyli Służbę Budowlaną, albo udowodnią swoją niezdolność do Służby Budowlanej, lub że są od Służby Budowlanej zwolnieni. Zwolnienia się od Służby Budowlanej tego, kto był zajęty co najmniej przez 6 miesięcy jako pomocnik w szpitalu lub w służbie sanitarniej obrony przeciwlotniczej albo przy zwalczaniu tyfusu plamistego albo jako robotnik w Rzeszy.

Do podania należy dołączyć jako załączniki, o ile ich już nie przedłożono:

1. własnoręcznie napisany życiorys w języku niemieckim,

2. metrykę urodzenia,

3. dowód dotychczasowego wykształcenia (egzamin),

4. świadectwo zdrowia w języku niemieckim,

5. zapewnienie w miejsce przysięgi co do aryjskiego pochodzenia,

6. cztery fotografie o wymiarach paszportowych.

Egzamin dla eksternów

w Publicznej Szkole Kupieckiej Kraków, ul. św. Jana 7.

Przyjmuje się zgłoszenia do egzaminu dla eksternów z programu trzyletniej Szkoły Kupieckiej (dokształcającej). Kandydaci muszą posiadać: 1) ukończoną szkołę powszechną, 2) co najmniej 2-letnią praktykę zawodową, 3) co najmniej lat 18 życia.

Kandydaci, którzy złożą egzamin z wynikiem dodatnim, otrzymają świadectwo ukończenia trzyletniej Szkoły Kupieckiej (dokształcającej), będące dowodem zawodowego przygotowania handlowego.

Dla nie posiadających dostatecznego przygotowania do egzaminu będzie urządzony wieczorny kurs przygotowawczy obejmujący: księgowość, arytmetykę, naukę o handlu, korespondencję, stenografię, pismo maszynopismo i język niemiecki.

Blizszych informacji udzieli Sekretariat Szkoły codziennie od 9-12, Kraków, ul. św. Jana 7, II p.

DYREKCJA.

Matrymonialne

Bzdzielnia wdówka panne 32-42 lat tylko ładna, zgrabna, kulturalna etyczna, gospodarna szlachetnego serca i charakteru, dobrej rodziny, która pragnie szczerze i gorliwie z dzieckiem, wykształconym stanowisko, tych samych zalet. — chętnie pośrednictwo rodziny Zgł. tylko z fotografiami (zwrócić), szanownego nieanoniemowa powyższe. Gonię Krak. „Kraków”, „Nr. 2867k”

Która z zamożnych pań zechce zastróżać się losom 43 i, separowanego blondyna (inteligentnego, średnie wykształcenie, zdolnego pracownika) Pierwszeństwo panie muzycznej. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2865k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Przystajny, młody Polak, technik znajdujący się obecnie na obczyźnie, pragnie nawiązać tą drogą korespondencję z młodzieżą i sympatyzować z nią. Zgłoszenia możliwie z fotografiami zwrócić: Gonię Krakowski, Kraków, „Nr. 2867k”

Nauka i wychowanie

Wolsy na nowe 3-5-miesięczne Kursy Księgowe. Biurowości przypominie Dyrekcja Kraków-Podgórze Smolki 9, do 1 kwietnia. Profesor germanista Kraków ul. Zielona 25/21. Pierwszorzędna wyprawa i stenografia niemiecka. Wyuczony stenograf polski, niemiecki oraz języka niemieckiego droga korespondencyjną. Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografii, Lublin, ul. Narutowicza 87, za nadaniem 1.— z znaczkiem pocztowym

Krakowianka, emerytowana reżysierka, wdowa, lat 48, posiadająca wszystkie zalety, dobrze się prezentująca, pożądana do 50. Mille widzianki przemysłowej i kupcy. Zgłoszenia z fotografią zwrócić pod: Gonię Krak., Kraków, „Nr. 1804”

Dwóch inteligentnych, mechaników i elektryków, zgrabnych, przystojnych i szlachetnych sercach, ciemno-bloni i szatyn młodzi, narazie przebywający w Niemczech, pragną zawrzeć korespondencję z pannami zgrabnymi, o niezwykłej urodzie, do lat 18-19. Zgłoszenia: Gonię Krak., Kraków, „Nr. 2876k”

Technik, lat 24, pragnie poznać się z młodą, przystojną, zgrabną i żywą panną, Włodzimierz Kowalski, Faldpost Nr. 38730 K. Werk Kölk.

Polak, technik, lat 23, pragnie poznać się z sympatyczną blondynką do lat 22, Zgł. pod adres: Kowalski Józef, Faldpost Nr. 38730, K. W. Kölk.

Fachowiec, lat 34, z dobrym charakterem, właściciel przedsiębiorstwa wartości kilkadziesiąt tys. zł., pozna urodziwą, rozsadaną i zdrową panną, może być biedną, lecz z dobrym sercem. Panićki z prowincji, młode, mądre. Cel mawym. Zgł. możliwie z fotografią (zwróć zapewnienie): Gonię Krak. Kraków, „Nr. 1732”

Kawaler, lat 36, robotnik, bez narobów, posiadający małą część majątku z prowincji, ożenił się z panną do lat 32, posiadającą własne mieszkanie na prowincji. Zgłosz.: Gonię Krak., Kraków, „Nr. 1817”

Różne

„Ekspres” Heleny Jabłońskiej, ul. Długa 31, ceruje i podnosi oczka, w polkach, szybko, solidnie i do kładnie. 2363k

Szydełko, czarna, budowlana, zgrabna, lat 16-go, okolica staroszy. Znajduje wynagrodzenie. Kraków, Zielona 10/7. 3207k

Pis młody, wilczur, wabi się „Peter” zaczął. Odprowadzić za wynagrodzeniem Firma „Elektro-rem” Kraków, Romanowiczstr. 19, telefon 222-81. 3658

Pluski wraz z zarodkami niszczymy doszczętnie najsukuczniejszym gazem „Gazochemia”. Kraków, Piarska 19, telefon 116-45. Gwarancja! 3202k

Masywny podnoszenie oczek, wstawianie stóp, artystyczne czerwonki, czyszczenie krawców, roboty na drutach szybko, tamto, solidnie wykonuje Hanna „Astra” Ludwika Przeciąż, Kraków, Starowiślna 22, wejście z Dział 78.

Dr. Misteński, specjalista chorób kobiecych, Kraków, Mikołajska 9.

Skórno-weneryczne: Dr. Demecki, Kraków Starowiślna 46. 1424

Dr. Dziba Andrzej ordynuje w chorobach kobiecych i połączonych. Kraków Asyńska 3/6, boczna Bastionowej. 1427

Przezwie autem ciężarowym, mabe, towary. Kraków, Mogińska 9, tel. 142-36. 1492

Nowe otwarte pracownia kółder, wykonuje i przerabia stare, szybko, solidnie i po cenach przystępnych. Kraków, ul. Orzeszkowej 45, III, p. 2132

Lotto Kółkare kto odstąpił Gonię Krak. Kraków „Nr. 2151”

Gratologij poradzi we wszystkich sprawach życiowych — Kraków, Dajwór 25/15, II piętro. 2877

Płynięcy dużej, suchej, poszukuje. Zgłoszenia: Kapelusz, Kraków ul. Florjańska 57. 2190

Porty w barwach naturalnych, wykonuje Foto Bednarska, Kraków, Lubica 24. 2286

Zapalniczki automatyczne naprawia fabrycznie Kraków, Dietlowa 46, Balizera Myszowski.

Oprawy stare, zmienione, bez pod-

nowu malarsko zastępowane polskie — przyniesie do fachowej bezpłatnej oceny Kraków, Łobzowska 6, Salon Obrazów. 2593

Najpiękniejszy portret słubny z firmy Foto-Bednarska, Kraków, Lubica 24. 2287

Kapelusz damskie na zamówienie oraz przeróbki, wykonuje pracownia modniarska Jadwigi Lorenz, Kraków, Długa 22, wejście z korytarza 2-gie drzwi na prawo. 2759

Ciążowe, poporodowe, pocierające na pasy brzuszne, wykonuje fachowo R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2 w podwórku. 2759

Gratologij poradzi najlepiej każdemu. Przyjdź, jeśli masz jakieś kłopoty: Kraków, Dietla 73/11. — w podwórku parter 2889

Szyje garderobę damską, dziecięcą, również przyjmuje przeróbki. Wykonanie staranne i punktualne, przystępne ceny: Kraków, Krowderska 27, m. 5. 3306

Przyje pianino lub fortepian na przechowanie. Kraków, ul. Kolebk 7, m. 26. 3517

Bezwzględne tłumaczenia i podania sporządza. Kraków, Starowiślna 6, m. 5. 3437

Pracowni wszelkie drobne terminowe za i wstawianie wagułów solidnie, punktualnie: H. Horoszkiewicz, Przewóz Towarów Kraków Sopińskiego 5 tel 216-44

Rozwadowsz sprawy szybko przeprowadza, informuje w sporach sprawach małżeńskich — Odrońca Konstorski mgr. praw Z. Stasiakiewicz, Warszawa, Złota 32.

Wybitny psycholog z niespotykanym darem jasnowidzenia wizyjnego, nieomylnie przeprowadza przesłuchanie, teraźniejszość, przyszłość i los zaginionych. Odpowiada listownie za zaliczeniem. Zaliczyć zdjęcie, datę urodzenia i pytania. Jasnowidz Johana, Lwów, Sudańskie go 60, m. 3. 2929

Pluski wraz z zarodkami niszczymy wraz z zarodkami tepi radykalnie gaz „BF”, oraz odszczepianie prze. prowadzi dezynfekcja „Azot”, Kraków, Dietla 19/7, telefon 217-48.

Niemieckiego przyz. tłumacz Kraków Sławkowska 3/63, 10-1 4-5.

Warszawa. Pensjonat, Moniuszki 7/3, pokojach bieżąca woda. 2794k

Przerabianie bandażu naprawia przerabiania wstawia nowe sprężyny: R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2, w podwórku. 1826

Zapalniczki Karmkarta Nr. 166, Jami-na Dąbkówna, Skalmierz, wydana przez Magistrat m. Skalmierza „Gaz” wnika wszędzie! Pluski z zarodkami niszczymy doszczętnie „Gazochemia” Kraków, Piarska 19, telefon 116-45. Gwarancja!

